

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracji: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Włochy. — Niemce. — Rosya i Królestwo Polskie. — Turcya. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Dla założenia stałej szkoły trywialnej w bukowińskiej włości Storożynetz zapewniła gmina tamtejsza następujące ofiary.

1.) Przeznaczyła gmina na wyposażenie każdego nauczyciela z kapitału subskrybowanego na pożyczkę państwa z roku 1854 częściową kwotę 4200 złr. z życzeniem, ażeby ten kapitał stanowił na zawsze fundusz szkolny, a przypadające od niego procenta używane były na wyposażenie nauczyciela i pokrywanie innych potrzeb szkolnych.

2.) Oprócz tego obowiązała się część katolickiej i starożytnej ludności miejscowej płacić rocznie gotówką, czterdzieścioro m. k. z własnych funduszy na polepszenie dotacji szkolnej.

3.) Obowiązała się cała gmina brać czynny udział w budowie szkoły i utrzymywać budynek szkolny zawsze w dobrym stanie.

4.) Ofiarował w darze właściciel połowy wsi Storożynetz, p. Jerzy Flondor grunt potrzebny pod budowę szkoły razem z ogrodem na użytek nauczyciela; dalej obowiązał się p. Mikołaj Flondor, właściciel części wsi Ropcze, dostarczać na opał szkoły bezpłatnie kubiczny sąg dREW z swego lasu rocznie.

5.) Na pokrycie pieniężnych kosztów przy budowie tej szkoły wpłynął z urzędzonego na ten cel balu czysty dochód 373r.30k. m. k., która to kwota, pomnożona hojnemi datkami po części wymienionych już a po części sąsiednich właścicieli dóbr, jako to pp. Konstantego Janosza, Jana Wassilka, Jerzego i Mikołaja Grecka wszystkich z Panki, i Aby Steinera z Storożyna, dalej gr. nieunickiego ks. Eliasza Filiewicza, a nakoniec składką pp. urzędników tamtejszego urzędu powiatowego, wzrosła do znacznej sumy 823 złr. m. k. Wreszcie ofiarowali się jeszcze wspomnieni pp. właściciele dóbr dostarczyć z swoich lasów bezpłatnie wszelkich materiałów, potrzebnych do budowy szkoły.

Udowodnioną temi ofiarami chwalebna troskliwość o poparcie oświaty między ludem podaje c. k. bukowiński rząd krajowy z zaśluzonem uznaniem do wiadomości powszechnej.

Czerniowce, 26. czerwca 1858.

Sprawy krajowe.

(Festyn górniczy w Swoszowicach. — Przybycie Króla Ottona do Wenecyi.)

Z Krakowskiego donoszą gazecie wiedeńskiej: Dnia 8. b. m. odbył się w Swoszowicach festyn górniczy, założono węgielny kamień na maszynę parową i poświęcono chorągiew górniczą. Tam znajdują się od niepamiętnych czasów kopalnie siarki, której gatunek ma być podobny do siarki sycylijskiej. W przeszłym stuleciu podupadły te kopalnie, dopiero je w roku 1800 znówu otworzono i podniesiono. Głębie stolni wymagają koniecznie parowej maszyny do czerpania wody, która stanie jeszcze w przeciągu tego lata.

— Gazecie wiedeńskiej piszą z Wenecyi: Jego Mość Otto, Król Grecki, zawinął tu dnia 5. b. m. po południu na greckim wojennym paroplywie „Otto.“ Za przybyciem dano z dział 21 salw, załoga stojących w porcie c. k. wojennych okrętów była rozstawiona na pokładzie, a przy wylądowaniu przyjmowali Jego król. Mość Ich Excelencye Namiestnik, komendant miasta i fortecy tudzież admirał portu. Ich król. Moście książę i księżna Modeny, w których pałacu wysiadł Król, wyjechali naprzeciw swemu dostojnemu krewnemu aż na wyspę s. Clemente. Jeszcze tego samego wieczora oddał Jego król. Mość Jej cesarzew. Mości najdostojniejszej Arcyksiężnie Charlocie wizytę. Nazajutrz udał się Jego król. Mość w towarzystwie księcia Modeny do Stra w odwiedziny Jej Mości Cesarzowej Maryi Anny. Cała podróż Króla z Aten trwała pięć dni. W Korfu, gdzie musiano zaopatrzyć się w węgle, składali Jego Mości Królowi na okręcie uszanowanie lord nadkomisarz z swymi oficerami i najwyższymi urzędnikami, następnie prezydent senatu joi-

skiego parlamentu, grecki konsul i inne znakomite osoby, poczem Król wśród wojskowych honorów załogi miasta Korfu i licznych joińskich bark udał się na łodzi do miasta, a ztamtąd na zaproszenie lorda nadkomisarza w powozie do wspaniałej jego wili, gdzie przyjął ochładzające napoje. Mieszkańcy miasta Korfu okazywali podczas tego pochodu przez miasto największą radość, która się w rozlegających okrzykach objawiała. O jedenastej godzinie nastąpił odjazd z Korfu.

Ameryka.

(Wiadomości bieżące.)

Parostatek „Azya“ przywiózł pocztę z Nowego Yorku z dnia 23. czerwca. Oburzenie na Anglię ustało, a równocześnie znikła i obawa zagrażającej wojny.

— Z Washingtonu piszą: Amerykańskie kolonizacyjne towarzystwo w Sonorze miało nabyć u meksykańskiego rządu 39 milionów akrów ziemi.

— Wietrzna trąba trwająca tylko półgodziny, zrzuciła w Nowym Yorku wielkie szkody; zabiła dwóch ludzi, a wielu innych pokaleczyła. Te elementarne zjawiska i powodzie wyrządziły w zachodnich państwach szkody na 33,000 000 dolarów.

— Według nowszych wiadomości z Utah, przecież zaniechali Mormoni dalszego oporu. Ich naczelnicy stawili się sami ażeby im wytoczono proces o zdradę stanu, jednak pod tym tylko warunkiem, aby byli sądzeni pod cywilnym sądem przysięgłych. Mormoni, co na wpół wygłodzeni przybyli do Camp-Scot, opowiadali, że „kościół świętych“ upadł przez wewnętrzne niezgody, oraz objawili życzenie, że chcą wrócić do Zjednoczonych stanów.

— W Texas padło pięciu ludzi ofiarą doraźnego wyroku ludu. Meksyk, 30. maja. Pomimo protestu amerykańskiego i angielskiego posła rozciągnięto przymusową pożyczkę także i na cudzoziemców. Dekret ogłoszony został w urzędowym dzienniku.

— Z pola bitwy pod San Luis Potosi nadeszły smutne wiadomości; wojska Osollo i Miramona zostały pobite. Przewidywano, że miasto i państwo San Luis dostanie się w ręce liberalnego stronnictwa, ale to pociągnie za sobą upadek rządu Zuolagi.

Hiszpania.

(Nowe ministerjum. — Zagodzenie stronnictw. — Wiadomości bieżące. — Nowiny dworu. — Wybory.)

Madryt, 3. lipca. Zdaje się, że nowe ministerjum Vicalvarystów stara się najsamprzód pojednać zupełnie z stronnictwem Progresistów, gdyż między nowomianowanymi wojskowymi i cywilnymi władzami znajduje się wiele znakomitych nazwisk tego stronnictwa. Progresiści zaś, uspokojeni oświadczeniem Calderona Colantes, że obejmie w nowem ministerjum ministerstwo spraw wewnętrznych, postanowili na wczorajszym posiedzeniu pod prezydencją generała Infante, wspierać nowe ministerjum a oraz dla silniejszego i legalnego współdziałania przyjmować posady, które to ministerjum ofiaruje członkom ich stronnictwa. *Las Hojas* obecnie dziennik prawie urzędowego znaczenia, wyraża się o programie nowego ministerjum w następujący sposób: „Nowy gabinet potrzebować będzie mężów wszystkich legalnych party i użyje ich w służbie państwa, o ile przysługą być mogą rządowi.“ Gabinet nieznaję nieprzyjaciół jak tylko nieprzyjaciół Królowej i konstytucyi. Zaś co do zewnętrznej polityki pisze dziennik *Correspondencia*: „Nowe ministerjum hrabi Luceny jest gotowe niemniej jak było poprzednie, żądać wyjaśnienia w Anglii względem obrazających słów lorda Malmesbury. Depesze odnoszące się do tego wypadku podpisze minister spraw zewnętrznych.“

— Według dziennika *Correo* postanowiono na wczorajszej ministerjalnej radzie, rozwiąć izbę deputowanych. Wybory nastąpią zapewne dnia 15. września. Nowy parlament zbierze się dnia 1go października. Zresztą mówią także o rozwiązaniu królewskiej rady, i że natomiast mają ustanowić radę państwa pod prezydencją Martinez de la Rosa. A dla wzmocnienia liberalnej party mają mianować w senacie 30 nowych senatorów.

— Depesza telegraficzna z Madrytu z 7. lipca donosi: Rząd zajmuje się rewizją list wyborczych, które mają być ogłoszone 15. b. m.

W podróży do Asturyi zabawi Królowa kilka dni także w Waladolidzie, Leonie i Oviedo.]

Anglia.

(Nowiny dworu. — Wojska do Indji. — Posiedzenie z dnia 7. lipca.)

London, 8. lipca. Dwór odjechał wczoraj wieczorem z obozu pod Aldershott na wyspę Wight, i jak się zdaje pozostanie w Osborne aż do zamierzonej wycieczki do Cherbourga i nad Ren.

— Wczoraj zabrał znowu okręt „Recruit“ w Gravesend oddział wojska dla wzmocnienia pułków szkockich i odplłynął z nim dziś do Indji.

— Na posiedzeniu *izby wyższej* z 7go lipca odrzucono poprawkę lorda *Ravensworth'a* do bilu względem dóbr kościelnych 38 głosami przeciw 12. Następnie odczytano bil z poprawką aktu o pasażerach chińskich po raz trzeci, a przy tej sposobności oświadczył lord *Brougham*, że postanowienia bilu są niedostateczne. Wspomniał też jeszcze i o okręcie „*Regina Coeli*,” i oświadczył się z tem przekonaniem powziętem częścią z urzędowych informacji, że murzyni, co się znajdowali na pokładzie okrętu, byli niewolnikami, których uwolniono tylko na pozór, by ich przewieźć jako wolnych wychodźców, tudzież że nie byli w Liberyi, lecz z innego państwa, którego naczelnik handluje niewolnikami. Lord *Derby* ubolewa nad nieobecnością sekretarza państwa, gdyż on jest podobno zdania przeciwnego. Sam mowca (lord *Derby*) nie chce przemawiać za francuskim planem co do murzynów, lecz i to doszło do jego wiadomości, jakoby lord *Malmesbury* ukazał szanownemu lordowi pismo zawierające dowód, że murzyni wspomnieni byli z okręgu *Mourobia*. Lord *Brougham* utrzymuje, że z pisma tego okazało się, jako okręt „*Regina Coeli*“ był statkiem wysłanym do grabienia okrętów z niewolnikami.

Na posiedzeniu wieczornem *izby niższej* z 7go lipca obradowano znów nad bilem indyjskim. P. *Gladstone* zaproponował klauzulę tej osnowy, by z wyjątkiem napadów zbrojnych, lub nagłej i pilnej konieczności nie wysyłano wojsk Jej Mości Królowej w Indjach po-za granice państwa indyjskiego bez wyraźnego zezwolenia parlamentu. Potrzebę parlamentarnej kontroli przy każdej wyprawie wojennej gubernatorów jeneralnych w Indjach wykazuje mowca w ten sposób, że przytacza za przykład wypadki wojenne w Afganistanie i wojnę z Persją. Lord *Stanley* popiera tę propozycję, lecz lord *Palmerston* ją zbija, a w końcu przyjęto ją 252 głosami. — Lord *Palmerston* zaproponował nową klauzulę, by walor bilu (przewszystkiem co do składu izby radczej) ograniczono na ciąg lat pięciu. Trwa on wtem przekonaniu, że liczba 8 lub 6 radców byłaby dostateczna, i chciałby zawarować dla parlamentu prawo roztrząsania i zmiany tego środka po pewnym lat upływie. Lord *Stanley*, a po nim p. *D'Israeli* oświadczenia się wyraźnie przeciw tej propozycji. A że nie było obecnych wielu jeszcze członków z ministerjalnego stronnictwa, przeto p. *D'Israeli* przeciągał jak mógł najdłuższą dyskusję, ażby się członkowie ci poschodzili, lecz mimo usilnego popierania propozycji tej także i przez p. *Bright'a* odrzucono ją 149 głosami przeciw 115. Lord *J. Russell* zaproponował wykreślenie klauzuli 27. i 28. upowazniającej sekretarza państwa do korespondowania z gubernatorem jeneralnym bez poprzedniego porozumienia się z izbą radczą. Pan *D'Israeli* odrzekł na to, że mógłby zająć łatwo taki wypadek, gdzie sekretarz państwa musi działać na własną odpowiedzialność. Gdyby go w takim razie odesłano do izby radczej, natenczas zmniejszonoby i ciężar odpowiedzialności. Po tem krótkim wyjaśnieniu odrzucono propozycję lorda *J. Russell* 179 głosami przeciw 149, zaczem większością 27 głosów. Trzeci odczyt bilu zapowiedziano na czwartek.

Francya.

(Kredyt otwarty ministrowi wyznań. — Wiadomości bieżące. — Organizacya ministerjum kolonii i Algierji. — Okólnik w duchu ustawy szlachectwa. — „*Pays*“ o duchu panującym we Francji. — Pożyczka wiekróla Egiptu.)

Paryż, 8. lipca. Dziennik *Bulletin des Lois* ogłasza dziś dwa dekreta, otwierające ministrowi nauk i wyznań nadzwyczajny kredyt w sumie 544.800 fr.; 150.000 na pałace biskupie a 350.000 na odbudowanie seminarjum w Lugdunie.

— Jak słyhać, wszedł minister marynarki w układy z panami *Lefoucheur et Comp.* dla zaprowadzenia w marynarce ich rewolwerów o 6 lufach.

— Organizacya nowego ministerjum dla Algierji i kolonii natrafia potąd na wielkie trudności, a największe zachodzą co do stałego oznaczenia zakresu działalności obydwóch dyrekcji jeneralnych, szczególnie dyrekcji dla Algieru w obec gubernatora jeneralnego w Algierji i sekretarza jeneralnego w Paryżu. Spór między ministrem marynarki i nowym ministrem kolonii, któremu z nich przysłużyć ma prawo zawiadowania sprawami 4ch pułków piechoty okrętowej, pierwszego pułku artylerji okrętowej, rozstrzygnął Cesarz w ten sposób, że minister marynarki ma jak potąd tak i nadal zawiadować sprawami wojsk okrętowych, a ministrowi kolonialnemu pozostawić do dyspozycji pewną liczbę oficerów i oddziały potrzebne.

— O wykonaniu nowej ustawy względem tytułów szlacheckich wydał prokurator cesarski z *Sarlat* do sędziów pokoju, burmistrzów, prokuratorów sądów cywilnych i karnych następujący okólnik:

Szanowni Panowie! Ustawa z 28. maja 1858 dążąca do utrzymania całości etatu cywilnego, i do powstrzymania dowolnego i nieprawego przybierania sobie nazwy familijnej, została już ogłoszona. Ustawą tą włożono na nas obowiązek, by na przyszłość wypisywać stronom w dokumentach i innych aktach urzędowych takie tylko tytuły i nazwy, jakie im się z prawa należą. Wzywam więc w szczególności panów burmistrzów i urzędników etatu cywilnego, jak naj-

usilniej, by w tej mierze uwagę i gorliwość swą podwoili. Przy sprawdzeniu metryk chrztu przekonano się o tem, że dziecku wypisywano takie nazwy familijne, jakie z prawa nie przysłużyły jego ojcu. Takie nadużycie musi ustać w obec ustawy nowej. A jeśli ustawa ta nie zobowiązywała urzędników publicznych do tego, by kazali przedkładać sobie metrykę chrztu ojca dziecięcia, to jednak jest to w duchu tej ustawy, wezwać strony do oświadczenia, czy też nazwa przez nich podana jest zgodna z nazwą wciągniętą do rejestru cywilnego.

— Dziennik *Pays* występuje na dziennik *Patrie* i mówi między innymi: „Nie podlega wątpliwości, że wielkość Francji zgażałaby się z wolnością; lecz kiedyz widzieliśmy, by we Francji szła wolność w równi z pokojem i statkiem. Dwie monarchie uległy tym pracom, a nawet rzeczpospolita nie mogła ostać się z taką wolnością, jaką pojmuje i żywi duch rewolucyjny. Niestety wiele jeszcze potrzeba, chcąc poskromić ducha rewolucyjnego, jeszcze niedawno wystąpił bardzo jawnie z dowodem, jeśli nie swej siły to przynajmniej swej nieugiętości. Nie przyszła zatem jeszcze chwila wyzywać wypadki, kiedy ile nam się zdaje, Francya przenosi pokój i bezpieczeństwo jakiego używa, nad to co w skutku może być niepewnem.“

— Wicekról Egiptu zawarł, jak wiadomo ugodę z pewnem angielskiem towarzystwem, które mu zaliczyć miało 40 milionów franków na zastaw żelaznej kolei z Alexandryi do Suez. Tymczasem, jak słyhać, zaprotestowali przeciw temu w Alexandryi konzulowie Francji i Anglii.

Belgia

(Obwarowanie Antwerpii. — Stany prowincjonalne. — Nowiny dworu.)

Centralny wydział w Brukseli odrzucił na ostatniem swem posiedzeniu projekt rządowy względem obwarowania Antwerpii 6ma głosami przeciw jednemu. Rząd obstaje jednak silnie przy swym projekcie, i żadną miarą od niego nie odstąpi.

— Dnia 6go b. m. zagajono w całym kraju stany prowincjonalne.

— J. M. Król belgijski przybył do Ostendy.

Włochy.

(Dług państwa sardyńskiego. — Odezwa jenerala Goyon. — Sądy w Katanii.)

Publiczny dług sardyński dzieli się na dwie kategorie: na dług zaciągnięty dawniej (od 1819 do 1844), i na dług późniejszy (od r. 1848). Przed rokiem 1848 wynosił dług państwa 163,485,873 franków, lecz odtąd zaciągnięto dalszą pożyczkę w sumie 620,160,126 franków, zczem wynosi teraz w ogóle 783,645,999 franków.

— Jenerał *Goyon* zawiadamia swym dziennym rozkazem garnizon i ludność miasta Rzymu, że każdy napad francuskich albo papieskich żołnierzy natychmiast surowo będzie karany; winnych, bądź cywilnych, bądź wojskowych mają francuscy żołnierze aresztować i stawić na Monte litorio, a jeśli by temu się papieska policja sprzeciwiała, natenczas będą transportowani na zamek św. Anioła. Stały francuski wojenny sąd, sędzić będzie przyaresztowanych. Włosi będą mieć prawo wybierać dla siebie obrońców z Włochów. W końcu przypomina jenerał, że dla francuskich i rzymskich wojsk stolicy jest jeden tylko dowódca, że on jest tym szefem, i jemu zatem przynależą takie same honory jak panującemu papieżowi i kardynałom, spodziewa się, że tego nie zapomniano, w razie potrzeby będzie umiał przypomnieć.

Neapol. Najwyższy kryminalny sąd w Katanii ukonstytuowany jako specjalny trybunał wydał dnia 14. czerwca wyrok przeciw *Luigi Pellegrino* i jego spółnikom. Oskarzenie opiewało: Zamiar obalenia istniejącego rządu, organizacya uzbrojonych band, rabunek publicznych kas, podburzenie poddanych do zbrojnego powstania etc. Jenerałny prokurator wniósł karę śmierci na 6 oskarżonych. Liczba obwinionych wynosiła 29. Trybunał zasądził głównego przywódcę *Pellegrino* ma 28letnie więzienie w kajdanach, 9 innych na 1 do 14 lat więzienia i zwrotu kosztów procesu; innych zaś pozostałych jeszcze obwinionych kazał prowizorycznie uwolnić.

Niemce.

(Biskup *Gohat*. — Zapowiedziane zamknięcie sejmu saskiego. — Arcyksiążę *Karol Ludwik* w Bawaryi. — Pogłoski o układach z *Don Miguelem* mylnie. — Cesarz *Francuzów* spodziewany w *Badeńskiem*.)

Biskup ewangelicki z Jerozolimy, dr. *Gohat*, którego się w Berlinie wkrótce spodziewają, miał oświadczyć, że na biskupstwo swe nie powróci.

Drezno, 9. lipca. Zamknięcie sejmu krajowego naznaczone zostało dekretem królewskim na dzień 31. lipca r. b.

Mnichów, 8. lipca. Dziennik *Allgemeine Zeitung* pisze: Austriacki Arcyksiążę *Karol Ludwik* i Jego dojstojna Małżonka przybyli tu wczoraj z *Possenhofen* z książęcą familją, a dziś przed południem odjechali żelazną koleją do *Holzkirchen*, gdzie ma przybyć Jej Mość Królowa Pruska; wysocy państwo wrócą tu o 2. godzinie po południu.

Z **Frankfurtu** na początku lipca. Rozmaite pogłoski względem układów między *Dom Miguelem* a królewskim domem w *Lizbonie*, spowodowały mię — pisze korespondent *Gaz. Wiéd.* — wiedzieć się dokładnie, co w tem jest prawdy. Mogę zatem zapewnić, że oświadczenie zawarte w tej mierze w dzienniku *Neue Pr. Ztg.* z dnia 10. z. m. jest rzeczywiście we wszystkich punktach

prawdziwe. Infantowi Dom Miguelowi nie czyniono żadnej propozycji pojednania, ani on sam nieupoważniał nikogo proponować układy w zamian za zrzeczenie się tego, w czem upatruje swe prawo. Jest jego przekonaniem, że, posiadając prawo do korony Portugalii, wzbrania mu honor sprzedawać to prawo. Oraz, że jeżeli zrzekłby się korony, mógłby to uczynić jedynie na korzyść swego syna. Sądzę, że mogą pominać tytuły prawa, jakie sobie przywłaszcza Dom Miguel. Przypuszczam, że są znane powszechnie, równie jak cały polityczny świat zna transakcyje i prawa, na mocy których s. p. Królowa Donna Maria da Gloria uzasadniała swą legitymacycę, i od obcych mocarstw została uznana.

Baden-Baden, 6. lipca. Dziennik *Mittelrheinische Zeitung* pisze: W pałacu owdowiałej badeńskiej wielkiej księżnej Stefanii robią wielkie przygotowania na przyjęcie Cesarza Napoleona, który z Plombières przybędzie tu temi dniami, jak mówią, wraz z Cesarzową. Księżna Hamilton, córka wielkiej księżny, pełnić będzie obowiązki gospodyni, a administracya kąpiel rozporządziła na czas cesarskiego pobytu cały szereg uczt i zabaw. Spodziewają się przy tej sposobności liczne napływy Francuzów, a nawet przybyło już kilku francuskich dziennikarzy i korespondent dziennika „Nord“.

Rosya i Królestwo Polskie.

(Ogłoszenie Oberpolicmajstra.)

Warszawa, 8. lipca. *Gazeta warszawska* podaje następujące ogłoszenie warszawskiego Oberpolicmajstra:

Doszło do władzy policyjnej zażalenie, że w niektórych hotelach tutejszych służba hotelowa po odebraniu paszportu posyłana przez osoby podróżne tłumaczyć tymże zwykła, iż dopełnienie wymaganych formalności zajmuje parę dni czasu i wiele zachodu, a to w celu otrzymania wyższego wyuagrodzenia za podjętą fatywę i na zwrot jakoby w policyi wyłożonych kosztów. Ponieważ postępowanie podobne jest nieprawie i jako nadużycie kary godne, przeto w zapobieżeniu temu na przyszłość, zarządziwszy stosowny dozór ze strony miejscowej policyi, a oraz w powołaniu się do ogłoszenia jeszcze w roku 1856 w pismach publicznych zamieszczonego, Warszawski Oberpolicmajster podaje do wiadomości, że paszporta na zwrotną podróż osób w hotelach i domach zajadnych stawających, każdego dnia, nie wyluczając świąt, za zgłoszeniem się zaraz bez żadnej zwłoki od godziny 8mej rano do 3ciej z południa, a w razach nagłych i po południu są wydawane; że koszt przy odbiorze takowych wynosi jak następuje: a) jeżeli osoba nie bawiła tu 10 dni, ponosi wydatek kop. 8½ na stempel do świadectwa, jakie właściciel hotelu wydaje; b) jeżeli bawiła więcej nad dni 10, oprócz wydatku jak wyżej, winna jeszcze zapłacić kop. 13½ na kartę pobytu, lecz na wydatek ten komisarz cyrkulowy wydaje kwit snurowy drukowany; kwitem więc takim usprawiedliwiony wydatek do zwrotu należy; c) jeżeli dłuższy czas tu zamieszkuje, obowiązana uiścić za każdy kwartał podobną kwotę, to jest 13½ kop. i zawsze po otrzymaniu kwitu snurowego; d) co się tyczy osób przejeżdżających z Cesarstwa za granicę i wzajemnie, które chwilowo w hotelach zatrzymują się, prócz kosztów, jakie za wizy w konsulatach zagranicznych są opłacane, policyi tutejszej żadne nie należą i przez nikogo nie mogą być wymagane. Ktoby zatem z tytułu tego doznał ze strony służby hotelowej albo zwłoki, albo wymagań zwrotu wyższych wydatków, raczy o tem donieść władzy policyjnej ustnie lub na piśmie, dla pociągnięcia winnych nadużycia do odpowiedzialności.

Jenerał-major *Aniczkow*.

Turcyja.

(Okrucieństwa Czernogórców. — Doniesienia z Kandyi i z Libanu.)

Korespondencya dziennika *Journal de Constantinople* z Třebini z 22. czerwca zawiera szczegółowe opisanie okrucieństw, jakich Czernogórcy dopuścili się na nieszczęśliwych jeńcach tureckich dnia 13. maja. Usiłowanom konszula angielskiego, p. Churchill, zawdzięczyć należy wzajemną wymianę jeńców wojennych; Czernogórcy pourzynali wielu tureckim jeńcom albo usta, nos lub uszy. Zresztą ustały już wszelkie kroki nieprzyjacielskie, a Turcy ustąpili do Mostaru.

Doniesienia z *Kandyi* sięgają po dzień 29. czerwca. Mimo to, że na wzgórzach nie było więcej nad 40 do 50 Greków pod bronią, nie chcieli jednak zbiegli mieszkańcy tureccy wracać z miast na wieś, i podarli proklamacycę rządową, która wzywała ich do powrotu. Na wyspie wylądowały 4 bataliony wojsk regularnych, lecz nowy gubernator ociąga się jeszcze z swem przybyciem.

Na Libanie nie przywrócono potąd jeszcze pokoju stałego, a Emir *Beszyr* musiał mimo świetnego dawniej przyjęcia obwarować się w swym pałacu, gdyż niedowierza goralom.

A z y a.

(Depesza sir Hugh'a Rose.)

Bombay Gazette zawiera następującą depeszę sir Hugh'a Rose z *Kalpi* z 31. maja:

„Oddziały wojskowe, które wyprawilem w pogoń za Sepojami z *Kalpi* i powstańcami zdobyły ośm dział; dwa z tych są angielskie 9ciofantowe korpusu z *Gwalior*, a dwa inne z konnej artyleryi powstańców. W twierdzy znajdowało się dział 50; z tych jedno 18to-funtowe należało do korpusu z *Gwalior*, a dwa moździerzy odlano już po wybuchnięciu rokoszu. Zdobyto oprócz tego 24 chorągwi, między tem chorągiew oddziału z *Kotah* i chorągiew *Welaitów*. Re-

szta chorągwi należała do korpusu z *Gwalioru*. W składach podziemnych znaleziono 10.000 funtów prochu angielskiego w baryłkach, 9000 funtów kul i bomb próżnych, tudzież pewną liczbę 8mio-calowych szrapneli, ładunków do dział i karabinów, paki z nowymi karabinami, krzemkami i kapslami, a zresztą znaczny zapas innych przyborów artyleryi. Wartość wszystkich tych zapasów obliczono na dwa do trzech laków. W mieście znajduje się trzy lub cztery ludwisarni do odlewania dział oprócz gotowego materiału na lawety, kofa itp. Znaleziono także i skrzynkę z bardzo ważną korespondencyą niektórych przywódców powstania, a która wykrywa wiele szczegółów rokoszu i głównych sprawców buntu. Wszystko na to wskazuje, że rokoszanie uważali *Kalpi* i arsenał tamtejszy za ważne stanowisko, na którym chcieli się bronić do upadłego, lecz klęska, jaką ponieśli 20go b. m. pod *Galauli*, i niespodziane pojawienie się korpusu mego pod *Kalpi* odjęło im wszelką odwagę. Nazajutrz puszczone się w pogoń za Sepojami, i 500 z nich położono trupem; dalszej pogoni niedozwolity upał nieznosne tak dla ludzi jak i dla koni. Sepojowie są w zupełnym popłochu; odrzucali broń od siebie, a czerwony swój mundur zamieniali na zwykły ubiór indyjski, by się pod nim łatwiej ukryć mogli.“

Dnia 23. maja zgorzały koszary w *Allahabadzie* w chwili, kiedy żołnierze byli przy obiedzie. Słychać, że ogień ten podłożono.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 10. lipca. Jak donosi dzisiejszy *Monitor*, zjadą Królowa *Wiktorya* i księżę *Albert* dnia 4. sierpnia do *Cherbourga*. Członkowie konferencyi zebrałi się dziś na zapowiedziane dziewiąte posiedzenie.

Turyń, 10. lipca. *Margrabia Sauli*, ambasador piemoneki w *Petersburgu*, przybył tu przed kilkoma dniami. W senacie skończyła się wczoraj debata nad budżetem wydatków na rok 1859, i przyjęty został ten budżet we wszystkich punktach.

Genewa, 9. lipca. Na przedwczorajszym posiedzeniu rady miejskiej zdawał syndyk sprawę z podróży swej do *Szwajcaryi* na uroczystość otworzenia kolei żelaznej z *Rheinek* do *Chur*.

Wiadomości handlowe.

Lwów, 13go lipca. Na wczorajszy targ przypędzono 106 sztuk bydła rzeźnego, mianowicie z *Dawidowa* 11 sztuk, z *Bóbrki* 3 stada po 8, 10 i 20 sztuk, a z *Rozdolu* 4 stada po 8, 23, 12 i 14 sztuk. Z tej liczby sprzedano, jak się dowiadujemy — na targu tylko 80 sztuk na potrzeb miasta i płacono za woła, mogącego wazyć 320 ₰ mięsa i 30 ₰ łoju, 52r.; sztuka zaś, która szacowano na 340 ₰ mięsa i 36 ₰ łoju, kosztowała 59r. mon. konw.

(Targ *Ołomuniecki* na woly.)

Ołomunieć, 30. czerwca. Na dzisiejszym targu było 183 wołów krajowych, z *Węgier* i *Galicyi*, a mianowicie przypędzili: z *Dembicy* *Mojzesz Medak* 24, *Hersz Wurzel* 13, *Majer Wurzel* 16, *Samuel Körbel* 10 i *Szulem Just* 27; ze *Lwowa* *Salamon Keller* i *komp.* 23; z *Nowego Sącza* *Chaim Faber* 14, z *Jaćmierza Leib Zucker* 10; z *Tymbarku* *Herrmann Hatschek* 10; z *Brodów* *Jakób Schindler* 12, a w mniejszych partyach 24. Z całego spedu pozostało tylko 24 sztuk dla zbyt wysokich cen niesprzedanych. W porównaniu z zeszłym tygodniem spadły nieco ceny, tak, że cetrar mięsa wypadał na 50 złr. w. w.

Ceny były następujące:

Najwyższa za parę wagi 840 ₰ mięsa i 140 ₰ łoju 470 złr. w. w. Najniższa za parę wagi 480 ₰ mięsa i 20 ₰ łoju 235 złr. w. w. Przeciętna z 109 sprzedaży 665 ₰ mięsa i 70 ₰ łoju 360 złr. w. w.

Kurs lwowski.

Dnia 13. lipca.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	4	43	4	46
Dukat cesarski	4	45	4	49
Półimperyal zł. rosyjski	8	13	8	18
Rubel srebrny rosyjski	1	35	1	36
Talar pruski	1	31½	1	33
Polski kurant i pięciozłotówka	1	10	1	11
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	79	45	80	10
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	82	20	82	45
5% Pożyczka narodowa	83	18	83	57

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 13 lipca.

	złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	—	—
„ „ „ „ „ „ 100 po	80	—
„ „ „ „ „ „ 100 po	79	30
„ „ „ „ „ „ 100 po	—	—
„ „ „ „ „ „ 100 po	—	—
„ „ „ „ „ „ 100 po	—	8

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 13. lipca.

Oblig. długu państwa 5% 82¼; losowane obligacye 5% —; obligacye długu państwa 4½% —; 4% —; 3% —; 2½% —; pożyczka loter. z r. 1834 —; z r. 1839 133¾; z r. 1854 109¼; pożycz. nar. z r. 1854 83¼. Obl. banku — Akcyje bankowe 968½. Akcyje zakładu kredytowego 238. — Akcyje kolei póln. po 1000 złr. — Austr.-franc. akcyje kolei żelaz. po 500 fr. z wypłatą w ratach —; detto z pełną wpłatą 257½; kolej żelazna lomb.-wenecka —. Akcyje kolei nadciskiej 200. Kolej cesarszowy *Elzbiety* —. Kolej

połud. półn. komunikacyjna — Akcyje żeglugi parowej na Dunaju po 500 zlr. 537. Akcyje żegl. parowej Lloyda po 500 zlr. — Akcyje niżazo-austr. Towarzystwa eskomptowego po 500 zlr. 587¹/₃. Galic. listy zast. 4^o — Oblig. indemn. niż.-austr. —; detto innych krajów koron. —; detto galicyj. 83¹/₄. detto węgierskie 83¹/₄. — Amsterdam 87. Augsburg 105¹/₈. Bukareszt 264¹/₂. Konstantynopol 473. Frankfurt 104⁷/₈. Hamburg 77. — Lipsk — Liwurna — Londyn 10—12. Medyolan 104. — Marsylia — Paryż 122⁵/₈. — Agio duk. ces. 7¹/₂.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 13. lipca.

Hotel rosyjski: PP. Posselt Jul., c. k. podpułk., z Drohowyża. — Krzyżtofowicz Szczepan, z Jasieniowa polnego. — Hr. Wodzicki Kaz., z Krakowa.
Hotel angielski: P. Jędrzejowicz Kazim., z Czapel.
Pod tygrysa: P. Terlecki Wiktor, z Hoszowa.
Hotel Leszczyńskiego: P. Łukasiewicz Łukasz, z Czerniowiec.
Dóm zajezdny nr. 185¹/₄: P. Waszkiewicz Teodor, z Bielki.
Pod kolej żelazną: P. Wieniawski Sobiesław, do Warszawy.
Hotel europejski: Starzyński Stan., z Derewni. — Hr. Humnicki Władysław, z Rozpucia.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 13. lipca.

PP. Cywiński Jul., do Krasnegosiola. — Dolański Henr., c. k. podpor. do Rakowy. — Kafka Jan, c. k. kom. obw., do Żółkwi. — Piotrowski Kamil, do Prus. — Zaleski Leon, do Kolbuszowa. — Radziejowski Edward, do Ditkowiec. — Obniski Wiktor, do Mycowa. — Winnicki Tytus, do Brzozowa. — Wiśniewski Henr., do Dobrzan.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 12. lipca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	323.45	+ 12.2°	86.8	zachodni	sl.
2. god. po poł.	323.20	+ 21.8°	54.9	"	"
10. god. wiecz.	323.36	+ 14.4°	90.5	"	"

Wieczór deszcz 1...78.

KRONIKA.

Komitet c. k. Towarzystwa naukowego krakowskiego ogłasza następujące zadania do nagrody:

Szanowny członek honorowy Towarzystwa naukowego krakowskiego *Wincenty Siemiński*, Dr. fil., dzisiejszy właściciel dóbr Gzichowa, powodowany godną powszechnego uznania gorliwością w popieraniu dobra nauk, obdarzył Towarzystwo kwotą 2500 zlr. w listach zastawnych galicyjskich, w tej myśli, ażeby suma ta użytą została na nagrodę za rozprawę, w rozwiązaniu zadań przez Towarzystwo naukowe krakowskie ogłosić się mających, w języku polskim wypracowane i przez toż Towarzystwo za najlepsze uznane. Dopełniając przeto zamiaru czcigodnego dawcy, c. k. Towarzystwo naukowe krakowskie podaje do powszechnej wiadomości następujące zadania, przeznaczone do ubiegania się o nagrodę z wyżej rzezonego źródła:

I.

Skreślić Florę północnej strony Tatrów.

W wypracowaniu tem uwzględnić wypadnie następujące okoliczności:

1. Obszar północnej Flory tatrzańskiej ma sięgać od wschodu, południa i zachodu do granic Galicji z Węgrami, od północy po rzeczkę Piekienik aż do jej ujścia, dalej do czarnego i z białym połączonego Dunajca. Zostawia się do woli pedejmującego wypracowanie posunięcie się za wskazany obręb tak daleko, jak tego wymagałby wzgląd geograficzny, porównawczy lub jakibądź inny. W tymto sposobie uwzględnioną także będzie, z osobna zresztą objąć się mającą Florę Pienin.

2. W właściwej Florze północno-tatrzańskiej mają być objęte wszystkie rośliny dziko w tych stronach rosnące, tudzież będące przedmiotem powszechniejszej uprawy. Opis ich być powinien ile można krótki, a przytem dokładny i pewny; porządek według jednego z układów przyrodniczych, którego z resztą wybór z stawia się samemu autorowi. Dokładne podanie nazwisk roślin tak w nauce przyjętych, jak też miejscowych ludowych, wskazanie zakresu, w jakim każda roślina spostrzegać się daje w obrębie wyżej oznaczonym, wskazanie przytem wysokości, tudzież geologicznej lub innej właściwości miejsca, będzie jednym z głównych przymiotów wypracowania.

3. Wypracowanie dokonane pod warunkami wyżej podanymi, oprócz wstępu geograficznego, składać się będzie z trzech części; z tych 1sza botaniczno-systematyczna, obejmie wyczerpanie i opisanie roślin północno-tatrzańskich; 2ga botaniczno-geograficzna, wyliczy rośliny poprzednio opisane, według pewnych zakresów wysokości okolic północnego stoku Tatrów odznaczających się ubytkiem jednych a pojawieniem się innych gatunków roślin; 3cia porównawcza, przez porównanie ze znanymi florami okolic odznaczających się położeniem alpejskim, mianowicie poblizszych, wykaze tożsamość lub właściwości Flory północno-tatrzańskiej.

II.

Wykazać sposób dla każdego dostępny zasady, prawa i przepisy o spadkach, testamentach i darowiznach w Austrii, Rosji, Prusach, Królestwie Polskim i byłym Wolnem mieście Krakowie.

W części poświęconej spadkom beztestamentowym, wskazać:

1. Zasady dziedziczenia beztestamentowego, a) po szlachcie i mieszczanach w dawnej Polsce, poczynając od wieku XVII; b) zasady według prawa austriackiego, francuskiego, pruskiego i rosyjskiego, przy odniesieniu się do praw rzymskich.

2. Wskazać różnicę zachodzącą pomiędzy przepisami dziedziczenia według praw rzeczonych, tak pod względem powołanych lub wyłączonych od niego osób, jaki i części spadkowych z objaśnieniem przykładami.

3. Przywieść warunki, od których zależy objęcie spadków według przepisów praw dawnych polskich, prawa austriackiego, francuskiego, pruskiego i rosyjskiego, tudzież przepisów w Królestwie Polskim i byłej Rzpltej Krakowskiej.

W części poświęconej testamentom i darowiznom:

1. Opisać formę zewnętrzną testamentu i darowizny według przepisów praw dawnych polskich i prawa austriackiego, pruskiego, rosyjskiego i francuskiego, przy odniesieniu się do prawa rzymskiego;

2. Wskazać warunki ważności testamentu i darowizny według praw powyższych;

3. Rozwiązać pytanie, o ile testament zrobiony w jednym kraju według form tamże przepisanych (z ograniczeniem się do praw austriackich, francuskich, pruskich i rosyjskich) ma swoją ważność w kraju drugim według zasad prawa publicznego i praw nadanych.

W części traktującej o opłatach od spadków beztestamentowych, testamentowych i darowizn wskazać:

1. Opłaty spadkowe w Austrii, Francji, Prusach, Rosji, Królestwie Polskim i byłej Rzpltej Krakowskiej;

2. Opisać sposób wymierzania i uiszczania takowych.

III.

Napisać historyczny wywód, naprzód przyczyn przeniesienia stolicy Polski z Krakowa do Warszawy, obok wiernego obrazu stosunków kraju, przeniesieniu temu społeczeństwu towarzyszących — a następnie skutków, jakie z rzezonego przeniesienia na dalsze losy kraju wpłynęły, tak ze względem na wewnętrzne przetwarzanie się narodowych instytucyj i obyczaju, jako też na zewnętrzne państwa stosunki.

IV.

Wykazać cechy właściwe sztukom pięknym w dawnej Polsce w zakresie architektury, malarstwa i rzeźby.

W rozwiązaniu tego zadania wymagać się będzie:

1. Wykazania, w której gałęzi sztuki jakie cechy właściwe występują najwydatniej i najpierwej;

2. Twierdzenia autora, oprócz ogólnych rozumowań filozoficzno-estetycznych, popierane być mają dowodami czerpanymi ze źródeł dziejowych i przykładami wszelkiego rodzaju zabytków architektury, malarstwa i rzeźby, których oznaczenie powinno być ściśle naukowe;

3. Wynuwszy tym sposobem zasadę poglądu swego z ducha narodu, jego sposobu życia i właściwości ziemi, którą zamieszkuje, zastanowi się autor nad wpływem, jaki obce cywilizacje wywierały na rozwijanie się sztuki w dawnej Polsce, a skreśliwszy tamsamem charakter sztuk pięknych w rozmaitych epokach narodu, przeprowadzi na tem tle historią twórczości naszej od najdawniejszych czasów do końca XVIII wieku.

Suma 2500 zlr. rozdzieli się w ten sposób, że wypracowanie każdego z czterech przytoczonych zadań, przez Towarzystwo naukowe za najlepsze uznane, uwieńczone zostanie nagrodą 500 zlr. czyli 2000 złp. w listach zastawnych galicyjskich; resztujące 500 zlr. wraz z odsetkami, które suma całkowita przyniesie aż do chwili wypłacenia nagród, użyją się do stosunkowego wynagrodzenia tych rozpraw, które pod względem dokładności, zdaniem Towarzystwa, najwięcej zbliżyłyby się do wypracowań główną nagrodą uwieńczonych.

Termin nadesłania rozpraw pod adresem „c. k. Towarzystwa naukowego krakowskiego“ zakreśla się po dzień ostatni października 1859 roku.

Nadesłanie ma nastąpić sposobem zwykle używanym t. j. rozprawa ma być zaopatrzona goćdem, które też wypisanem będzie na kopercie zawierającej w sobie nazwisko autora i dokładnie wskazane miejsce jego pobytu. Przesyłka taka, jeśli nastąpi przez pocztę, winna być przez autora opłaconą.

Rozpieczętowanie koperty noszącej to samo godło jak rozprawa za najlepszą lub jej najbliższą uznana, tamsamem ogłoszenie nazwiska uwieńczonego Autora, nastąpi na publicznem posiedzeniu Towarzystwa naukowego w miesiącu lutym 1860 r., poczem tenże przyznana sobie nagrodę niezwłocznie za asygnacją prezesa Towarzystwa wypłaconą mieć może.

Mimo otrzymanej nagrody, prace zostaną własnością autorów; zastrzega się jednak pozostawienie w aktach Towarzystwa nadesłanego autografu ogłoszenie drukiem uwieńczonej pracy w ciągu roku, a następnie nadesłanie Towarzystwu naukowemu 30tu egzemplarzy; gdyby zaś autor w ciągu roku dzieła swego nieogłosił, Towarzystwo mieć będzie prawo wydania go na własną korzyść.

Kraków dnia 6. lipca 1858 r.

Dr. Majer Z. Pr. Tow.

Dr. Kuczyński, Sekr. Tow.

Rozmaitości nr. 28.

przy dzisiejszej Gazecie zawiera:

1. Transkaukazyja z podróży barona Haxthausena.
2. Zbiory archiwalne. Rejestr rzeczy Maryi Mohylanki, córki Jeremiasza Mohiły hospodara wołoskiego a żony Stefana Potockiego, wojewody braclawskiego. (Dokończ.)
3. Człowiek w żegludze napowietrznej. (Dokończenie).
4. Wypisy rubralne, z inwentarzew archiwum grodu i ziemstwa w Bieczu, przez Jana Konrada hr. Zaluskiego.